

Felicia Roðu, *Elective Monarchy in Transylvania and Poland-Lithuania, 1569–1587*, Oxford 2017, Oxford University Press, ss. XVI, [2], 221

Ujęcia porównawcze w badaniach nad historią europejskiej kultury politycznej XVI–XVII w. mają już trwałe miejsce w historiografii. Podejście takie było też nieraz stosowane w studiach nad dziejami Rzeczypospolitej i krajów ościennych. Dość przypomnieć dorobek Antoniego Mączaka i jego uczniów, a także np. Gottfrieda Schramma czy Stanisława Russockiego. Po 1989 r. uwagę historyków na nowo zaczęła skupiać Europa Środkowo-Wschodnia, rozwijały się też studia nad parlamentaryzmem, na co nałożyła się recepcja badań nad tradycją republikańską. Niemalże znaczenie miała przy tym aktualna sytuacja państw regionu, gdzie wagi nabrały zagadnienia takie, jak wolność obywatelska, samostanowienie, reprezentacja czy partycypacja polityczna. Najczęściej próby te przybierały formę prac zbiorowych, w tym tomów pokonferencyjnych. Rzadko natomiast udawało się je zrealizować na poziomie monografii¹. Na tym tle ciekawą propozycją jest praca Felicii Roðu, badaczki z Uniwersytetu w Lejdzie wykształconej głównie na Uniwersytecie Georgetown, poświęcona elekcjom władców w państwie polsko-litewskim okresu pierwszych bezkrólewí oraz w początkach istnienia Księstwa Siedmiogrodzkiego.

Książka składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów i podsumowania, uzupełnionych o bibliografię, indeks i krótkie objaśnienie ważniejszych terminów. W obszernym wprowadzeniu (s. 1–18) Autorka zauważa, że o ile elekcje władców nie były wyłącznie specyfiką Rzeczypospolitej i Siedmiogrodu, o tyle w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XVI w. najbardziej oddalały się one od sukcesji dynastycznej. Na tle europejskim wyróżniały się ponadto liczebnością elektorów, a wreszcie takimi przyjętymi wówczas rozwiązaniami ustrojowymi, jak prawo do wypowiedzenia posłuszeństwa i regulacje dotyczące pokoju religijnego. Porównywanie państwa polsko-litewskiego z Księstwem Siedmiogrodzkim – pod wieloma względami nader odmiennych – znajduje tu uzasadnienie właśnie w elekcyjności tronu, powiązanej z warunkami, jakie na władcę nakładały stany. Nie skutkuje to jednak tezą o „wyjątkowości” obu krajów, ponieważ zarówno dylematy, przed jakimi stanęły (kryzys sukcesyjny, kwestia monarszego autorytetu), jak i inspiracje ideowe (prawo do wypowiedzenia posłuszeństwa, ograniczanie władzy monarszej) były zbliżone do sytuacji wielu monarchii europejskich schyłku XVI w. Tym samym okres pierwszych bezkrólewí i wolnych elekcji został

¹ Por. J. Dücker, *Reichsversammlungen im Spätmittelalter. Politische Willensbildung in Polen, Ungarn und Deutschland*, Ostfildern 2011, a także w pewnym stopniu badania Edwarda Opałińskiego i Doroty Pietrzyk-Reeves.

potraktowany jako formatywny w dziejach obu wspólnot politycznych, które znalazły się wtedy „na rozdrożu” (s. 53)².

Rozdział pierwszy („Choosing to Elect”) jest właściwie rozwinięciem i obszernym uzasadnieniem myśli przedstawionych we wprowadzeniu. Zawiera omówienie kontekstu historycznego, struktury społecznej i tradycji politycznych obu krajów w późnym średniowieczu i w XVI stuleciu, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii elekcji władcy. Następnie Autorka w porządku chronologicznym omawia wydarzenia w Siedmiogrodzie i Rzeczypospolitej od lat 1571–1572 do koronacji Stefana Batorego w 1576 r. Ukazuje, w jaki sposób doświadczenia te wpłynęły na stosunek do władzy monarszej czy na relację między wolnością a potrzebą bezpieczeństwa. Rozdział w części opiera się na literaturze przedmiotu, pełni rolę wstępu do kolejnych partii książki, które mają układ problemowy.

Rozdział drugi („Campaigning”) skupia się na debacie wokół wyłaniania i wyboru kandydatów w czasie pierwszych dwóch bezkrólewí. Mógłby nosić tytuł „Dlaczego Batory?” w centrum uwagi znajduje się bowiem oczywiście ówczesny wojewoda siedmiogrodzki – w kontekście jego wyboru w 1571 r., ale przede wszystkim jego drogi do tronu polsko-litewskiego. Naracja została podzielona według kryteriów, jakie ważyły na decyzjach elektorów. Są to kolejno: wybór między „Piastem” a obcym, powiązania z Jagiellonami, postulat „słabego króla” (tj. niewyróżniającego się pozycją i wysokim pochodzeniem), strach przed ingerencją z zewnątrz (rola Imperium Osmańskiego i obawy przed Turkami), kwestie religijne oraz męstwo i waleczność pretendenta. Osobny podrozdział dotyczy sposobów zabiegania o poparcie (propaganda, przekupstwo, rywalizacja między falcjami, intrygi). W świetle tej analizy Batory sukces zawdzięczał m.in. temu, że mógł uchodzić za „człowieka środka” – zbyt słabego, by zagrozić szlacheckiej wolności, ale na tyle silnego, by zapewnić spoistość Rzeczypospolitej. Ważnym czynnikiem była obawa przed antagonizowaniem Wysokiej Porty.

Rozważania te są kontynuowane w rozdziale następnym („Voting”), który omawia przebieg elekcji batoriańskich w 1571 i 1575 r., zwłaszcza sposoby głosowania i ideę powszechnej zgody. O ile wcześniejsza część pokazuje szeroki kontekst wyboru Batorego na tron polsko-litewski, o tyle w tym miejscu nacisk został położony na nieoczywistość tej decyzji w obliczu dynamiki zdarzeń z końca 1575 r. i podwójnej elekcji. Obie elekcje, polską i siedmiogrodzką, wiele różniło – zarówno liczba elektorów (ok. 300–350 w Siedmiogrodzie), jak i przebieg oraz sam tryb głosowania (Siedmiogrodzianie byli reprezentowani przez posłów). Po śmierci Jana Zygmunta nie doszło do podwójnej elekcji, zastosowano głosowanie większością kwalifikowaną, które obowiązywało na zwykłych sejmach, przy deklarowanej jednomyślności.

² Por. M. Ijäs, *Res publica Redefined? The Polish-Lithuanian Transition Period of the 1560s and 1570s in the Context of European State Formation Processes*, Frankfurt am Main 2016.

Zasada *nemine contradicente* nie zyskała tam takiego znaczenia, jak w Rzeczypospolitej, gdzie – jak zauważa Autorka – decydowanie większością głosów było „ukryte”, a większość formowała się pod hasłami dążenia do konsensusu. W przypadku elekcji z 1575 r. okazał się on pozorny. Już w czasie drugiej wolnej elekcji dały o sobie znać problemy wywoływane brakiem reguł jej przeprowadzenia, uciekaniem się do faktów dokonanych i przenoszeniem decyzji poza sferę debaty publicznej, jak również małą niekiedy elastycznością najważniejszych graczy (Autorka wskazuje tu prymasa Jakuba Uchańskiego).

Rozdział czwarty („Contract”) dotyczy umowy władcy ze stanami, stanowiącej warunek jego wyboru. Kontrakt siedmiogrodzki ograniczał się do trzech głównych punktów, w tym gwarancji zachowania przywilejów i nadań poprzednika oraz respektowania wolności religijnej. Wyzwaniem dla Batorego było połączenie zobowiązania do poszanowania praw stanów z autonomią Szeklerów, a także kwestia pokoju religijnego, który Autorka uznaje raczej za wyraz pragmatyzmu w kraju bardzo pluralistycznym w tej dziedzinie. Politykę wyznaniową Batorego w Siedmiogrodzie opisuje jako ostrożną, legalistyczną i mocno ograniczoną prerogatywami stanów, również po 1576 r. Szczególne miejsce zajmuje prawo do wypowiedzenia posłuszeństwa – w kontekście tak polskim i węgierskim, jak i europejskim. Autorka zauważa, że to Stefan Batory był królem, który pierwszy zaprzysiął artykuły henrykowskie jako koronowany władca, zasadne byłoby zatem nazywanie ich artykułami batoriańskimi. Nie zmienia to oceny dokumentu jako aktu przełomowego dla historii ustroju w wymiarze powszechnym, ponieważ to umowa władcy z obywatelami czyniła z elekcji istotny wyraz partycypacji politycznej (s. 147).

Osobne podrozdziały zostały poświęcone zapisom dotyczącym małżeństwa Batorego z Anną Jagiellonką, pokoju religijnego oraz dziedziczości tronu. Jak konkluduje Autorka, jednym z powodów, dla których Batory czuł się zobowiązany przestrzegać warunków swego wyboru, było właściwe rozumienie przez niego kultury politycznej Rzeczypospolitej, co wynikało ze wspólnoty kulturowej szlachty polskiej i węgierskiej.

Bliskość kulturowa nie oznaczała braku konfliktów, rozczarowań i niepowodzeń, o czym traktuje ostatni rozdział książki, poświęcony kwestiom władzy i autorytetu monarszego („Authority”). W obu krajach Batory mierzył się z zagrożeniami dla swego statusu władcy i buntami: w Siedmiogrodzie – zależnością od Osmanów oraz zobowiązaniami wobec Habsburgów, a w Rzeczypospolitej – skutkami podwójnej elekcji. Ponadto musiał stawić czoło buntowi swego kontrkandydata – Kacpra Bekiesza, a Rzeczypospolitej zderzył się z oporem Gdańszczan. Zarazem źródła tych konfliktów tkwiły w zaszłościach. Władza Batorego w Księstwie Siedmiogrodzkim była podważana w mniejszym stopniu, ale nie miała sankcji sakry królewskiej, godność wojewody postrzegano raczej jako urząd. Konkurenci uciekali się do prób uzurpacji i starań o poparcie Porty Ottomańskiej (Bekiesz, Pál Márkházi). Detronizacja i prawo do oporu uzyskały w Siedmiogrodzie trwalsze podstawy

prawne w latach 1607 i 1613, wtedy zbliżyły się do ich rozumienia w Rzeczypospolitej. Konflikt Batorego z Gdańskiem zasadał się na rozbieżności w rozumieniu źródeł władzy królewskiej, które władca upatrywał w „jednomysłnej” zgodzie elektorów.

Książka realizuje cel, jakim jest porównanie elekcji władców w obu krajach na tle europejskiej kultury politycznej. Pod względem metod sytuuje się pomiędzy tradycjami historii myśli politycznej, prawa i ustroju a historią polityczną. Autorka stara się realizować model badań Antoniego Mączaka i jego uczniów, do której to inspiracji nawiązuje (s. 15–16). Niewątpliwie w największym stopniu podąża w kierunku reprezentowanym przez jej mistrza, Andrzeja Sulimę-Kamińskiego, który nieprzypadkowo wymieniony został zarówno w dedykacji, jak i w ostatnim przypisie.

Praca oparta jest na szerokiej podstawie źródłowej. Wśród źródeł rękopiśmiennych zwraca uwagę obszerne wykorzystanie materiałów rzymskich i weneckich, uzupełnione przez drukowaną korespondencję wysłanników papieskich. Autorka sięgnęła oczywiście do archiwaliów polskich (głównie AGAD i Teki Naruszewicza), wiedeńskich (Polonica) i węgierskich. Mniejszy jest udział źródeł archiwalnych z kolekcji siedmiogrodzkich. Na uznanie zasługuje dobór i wykorzystanie wydawnictw źródłowych, jak również wielojęzycznej literatury przedmiotu.

Zarówno treść, jak i bibliografia zaświadcza o kontaktach i dyskusjach m.in. z historykami polskimi i węgierskimi. Przebieg wydarzeń został w dużym stopniu odtworzony na podstawie historiografii (Świętosław Orzelski, István Szamosközy, Reinhold Heidenstein, Ferenc Forgách – notabene ostatni dwaj cytowani jedynie w tłumaczeniach), a w mniejszym – korespondencji. Z prac polskich historyków najwięcej tu chyba odwołań do ustaleń Ewy Dubas-Urwanowicz i Wacława Uruszczaka. Autorka obficie czerpie również z dorobku historiografii węgierskiej. Mimo dobrej orientacji w literaturze zdarzają się pewne luki – nieco dziwi brak niektórych ważnych opracowań na temat epoki batoriańskiej, dotyczących choćby Stefana Batorego w kontekście siedmiogrodzkiej elity władzy i jego propagandy (Ildikó Horn, Tamás Kruppa), a także niektórych prac szczegółowych o statusie wojewody/księcia siedmiogrodzkiego czy sporu o władzę w czasie wojny gdańskiej. Dość wybiórczo została wykorzystana historiografia niemieckojęzyczna. Stosunkowo niewiele jest prac rumuńskich, a zupełnie brak choćby autorów litewskich i ukraińskich. Jeżeli przyczyną tego stanu rzeczy jest stan badań, to domagałoby się to szerszego objaśnienia.

Ogólnie praca w warstwie faktycznej w znacznym stopniu opiera się na dotychczasowych badaniach szczegółowych i dla specjalistycznego odbiorcy zapewne nie okaże pod tym względem nowatorska. Pewne *novum* może natomiast stanowić konsekwentne porównanie państwa polsko-litewskiego z innym państwem regionu i przez pryzmat najważniejszych wartości ustrojowych, czemu towarzyszy podkreślenie znaczenia i podmiotowości obywateli – członków wspólnoty politycznej w ich relacjach z władzą.

Pomysł badań porównawczych nad myślą, praktyką i kulturą polityczną Rzeczypospolitej i Księstwa Siedmiogrodzkiego jest przekonujący. Tym bardziej że Autorka nie stara się wtłoczyć materii swych badań w utarte schematy, oprócz podobieństw wskazuje też na istotne różnice i wyciąga z nich wnioski. Jak się wydaje, słusznie zrezygnowała z opisu w kategoriach szerokiego regionu historycznego, np. Europy Środkowo-Wschodniej. Stosuje ujęcie pragmatyczne (problemowe), ale nie posługuje się przy tym modelem regionalnym. Unika też ogólnikowych porównań w duchu polsko-węgierskiego paralelizmu ustrojowego, w wersji popularnej rozpowszechnianego jako narracja o dziejach wzajemnej przyjaźni. Zamiast tego skupia się na mechanizmach, ideach, ale filozofię polityki rozpatruje w związku z praktyką polityczną. Uważam to za trafne podejście, podobnie jak zastosowany problemowy układ treści w większości rozdziałów.

Pewne zastrzeżenia budzą natomiast dwie kwestie. Pierwsza to rozbieżność między deklarowanym tematem a treścią książki. Zasadniczo dotyczy ona bowiem lat 1571–1576, przede wszystkim obu elekcji batoriańskich. Trzecie bezkrólewie pojawia się w analizach dość sporadycznie. W omówieniu dyskusji na temat elekcji za Zygmunta Augusta wyłącznie zasygnalizowano wątek potencjalnej kandydatury Jana Zygmunta Zapolyi, co przecież ma niebagatelne znaczenie dla podjętego tematu. Choć Autorka sięga do tradycji wcześniejszych, późnośredniowiecznych i uwzględnia późniejszą ewolucję ustroju – w tym analogie z początkami USA – to raczej tylko ogólnie odnosi się do źródeł postaw i wartości z okresu pierwszych bezkrólewi, czyli do ruchu egzekucyjnego. Nie rozwija zagadnienia idei i genezy elekcji *viritim*, zwłaszcza w kontekście polsko-węgierskim, poprzestając na ustaleniach literatury przedmiotu. Nie przesądza też o skali wpływu osmańskiego na elekcję Batorego w 1575 r. Niektóre tematy zostały potraktowane może zbyt skrótowo, jak w podrozdziałach o środkach walki politycznej czasu bezkrólewia (s. 88–95), a przecież publicystyka polityczna jest ważnym źródłem w całej książce.

Wreszcie – omawiając prawo do wypowiedzenia posłuszeństwa, Badaczka nie daje jasnej odpowiedzi na pytanie, w jakiej mierze u jego podstaw w obu krajach leżały dawniejsze tradycje (jak ocenia, przeważały), a jaka była rola myśli reformacyjnej? Jak wniosek o bliskości kulturowej (ustrojowej), która ułatwiła królowi Stefanowi odnalezienie się w realiach ustroju Rzeczypospolitej, ma się do stwierdzenia, że główną przyczyną konfliktów na linii władca – stany za jego panowania były różnice w rozumieniu władzy monarchicznej (s. 185–186)? Jak się wydaje, teza o bliskości kulturowej pomaga zrozumieć przebieg bezkrólewia, elekcję i początki rządów Batorego, ale trudniej objaśnić za jej pomocą dekadę jego panowania na północ od Karpat. W tych obszarach lektura pozostawia pewien niedosyt.

Druga uwaga wiąże się z asymetrią w konstrukcji pracy. Książka w około dwóch trzecich dotyczy Rzeczypospolitej, sprawy siedmiogrodzkie zajmują zdecydowanie mniej miejsca. Wynika to oczywiście z bazy źródłowej, ale

również z zaawansowania badań nad stanami, kulturą polityczną i parlamentaryzmem w Polsce i na Węgrzech. Właściwym źródłem tej dysproporcji są jednak istotne różnice między elekcjami siedmiogrodzkimi a polsko-litewskimi, których Autorka nie umniejsza. Tematem pracy i materiałem do porównań jest elekcja siedmiogrodzka z 1571 r., dokonana *ad hoc*, jedyna „właściwa” elekcja do czasu wybuchu wojny piętnastoletniej (s. 75, 96–97). Odmienne były procedury, grono elektorów, wreszcie uwarunkowania polityczne, związane choćby ze statusem Księstwa jako państwa zależnego od Porty, w którym „wolna elekcja” miała gwarancje sułtańskie. Stwarza to ryzyko pewnej nadinterpretacji w opisie tamtejszej kultury politycznej, np. pojęcia obywatela i etosu obywatelskiego. Rozbieżności powodują, że praca dużo lepiej objaśnia realia Rzeczypospolitej niż Siedmiogrodu. Tymczasem lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XVI w. były w Księstwie okresem intensywnej recepcji debat i rozwiązań polsko-litewskich, choć ostatecznie w Siedmiogrodzie monarchia mieszana pozostała niezrealizowanym projektem.

Od strony wydawniczej książka prezentuje się rzetelnie. Uchybienia edytorskie są wręcz minimalne, co warto odnotować w przypadku pracy anglojęzycznej z ogromną liczbą polskich i węgierskich nazw własnych. Słowniczek terminów, uszczegółowiony indeks oraz dwie mapy autorstwa Béli Nagya dobrze posłużą międzynarodowemu odbiorcy, do którego praca jest głównie adresowana. Uzasadnione byłoby może jednak nieużywanie określenia Węgry królewskie, a w zamian stosowanie właściwszej nazwy Królestwo Węgier (stosowanej na mapach). Wywód jest klarowny, dopracowany językowo i stylistycznie. Wzmacniają go treściwe podsumowania poszczególnych rozdziałów i zakończenie.

Praca Felicii Rożu jest interesującym głosem w długiej dyskusji o wyjątkowości dawnej Rzeczypospolitej, jej ustroju i kultury politycznej. W erudycyjnym stylu wzbogaca ją o kontekst siedmiogrodzki i tło europejskie. Wymienione braki nie przekreślają zasadniczej wartości książki. Autorka w zniuansowany sposób interpretuje szesnastowieczne dylematy władzy, obywatelskiej wolności i dobra wspólnego. To lektura bez wątpienia inspirująca, skłaniająca do przemyśleń, a niejednokrotnie również do rozwinięcia tematu.

Szymon Brzeziński
Biblioteka Narodowa